

Tyle natchnień zmarnowanych,  
tyle dotknięć pochłoniętych,  
tyle słów wypowiedzianych  
złych, zaś dobrych tych - połkniętych.

Tyle marzeń marzeniami  
Zostawionych bez chwil czynu;  
Tyle pragnień zakopanych -  
&quot;Niech już będzie tak, jak było&quot;.

Oczekiwań pustych tyle,  
Łatwych ocen w trudnych sprawach;  
Przepuszczonej lekko chwili  
Drugi raz nie można złapać.

A Ty jednak jesteś blisko,  
Wciąż objawiasz się na nowo;  
Panie, popatrz - to śmietnisko.  
Spal je. Zasiej trawę nową.

Meroutka